



Hm. Anna Nowak - HR
Komendantka Hufca

Kraków, 09.09.2011

**SPRAWOZDANIE Z PRACY KOMENDANTKI HUFCA
KRAKÓW NOWA HUTA
ZA OKRES 17.10 2010 –24.09. 2011**

Funkcję komendantki hufca objęłam na Zjeździe Nadzwyczajnym 17.10.2011 roku. Decyzja o podjęciu przeze tak odpowiedzialnej funkcji nie była łatwa, gdyż miałam świadomość podjętych już wcześniej zobowiązań i dość napiętych planów prywatnych. Zdecydowałam się, gdyż nie było innych chętnych kandydatów do prowadzenia hufca ponadto jako zastępca ustępującej komendantki czułam się zobowiązana jej pomóc. Do współpracy w komendzie wybrałam doświadczonych instruktorów hufca. Pomimo wielu funkcji jakie pełnili nie odmówili mi pomocy za co bardzo im dziękuję.

Głównym moim i komendy zadaniem było dokończenie czteroletniej strategii hufca oraz zamknięcie i wyprostowanie różnego rodzaju zaległości.

Na pierwszym spotkaniu komendy po Zjeździe Hufca ustaliłam podział obowiązków między członkami komendy oraz podpisałam z każdym członkiem opis funkcji, który szczegółowo określał za co każdy jest odpowiedzialny.

Nie udało mi się wszystkiego zrealizować ale starałam się wykonywać swoje obowiązki jak najlepiej potrafiłam.

Poniżej przedstawiam to za co byłam odpowiedzialna i to co zrobiłam dla dobra Hufca Kraków Nowa Huta w ciągu 11 miesięcy pracy.

Organizacja

- Odprawy komendy odbywały się systematycznie do maja 2011 w czerwcu komenda się nie odbyła z powodów ślubów dwóch członków komendy. Każde spotkanie było protokołowane, ponadto na każdej komendzie było podsumowanie tego co udało nam się zrealizować w ciągu ostatniego miesiąca.
- W ciągu 11 miesięcy napisałam 21 rozkazów i 4 komunikaty, brałam udział w odprawach w Komendzie Chorągwi, jeśli nie mogłam wziąć udziału w odprawie z powodów zajęć na studiach w warszawie dowiadywałam się od zaprzyjaźnionych komendantów hufców oraz od członków komendy chorągwi jakie ważne kwestie były przekazywane na odprawie. Wszystkie informacje otrzymane na odprawach były przekazywałam na bieżąco komendantom szczepli w wydawanych przez komendę hufca komunikatach.
- W pierwszym tygodniu po zjeździe został stworzony i zatwierdzony w Chorągwi plan pracy hufca w którym zawarliśmy z komendą cele i zamierzenia dążące do zakończenia rozpoczętych zadań z 4 letniej strategii hufca.
- Poprowadziłam wszystkie odprawy komendantów szczepli.



- Wzięłam udział w szkoleniu finansowym w chorągwi
- Dokumentacje hufca oddawałam do Chorągwi na bieżąco.
- Wzięłam udział w radach szczepu „Halny”, „Kolorowy”, „Tęczowy”, „Bartoszewcy”. Pytając czego poszczególne szczepy oczekują od nowej komendy hufca.
- Napisałam listy do dyrektorów szkół z podziękowaniami za współpracę ze środowiskami działającymi w szkole, kładąc nacisk na wskazanie sukcesów, jakie odnieśli poszczególni drużynowi.
- Dostarczyłam do każdej Rady dzielnicy na terenie której działa Hufiec oficjalne pisma w których poinformowałam przewodniczących o zmianach w komendzie hufca oraz telefony kontaktowe.
- Zbudowałam zespół ds. strategii i zorganizowałam kilkanaście spotkań tegoż zespołu. Uczestniczyłam w każdym spotkaniu oraz zbierałam materiały wypracowane przez zespół.
- Zorganizowałam 4 spotkania z przedstawicielami szczepu „Czerwone Maki”
Na jednym ze spotkań – ostatnim, uczestniczyli przewodniczący KRH hm. Jacek Nawrocki i szef wydziału szczepów GK hm. Andrzej Grabowski.
Ostateczną decyzją hufca było zaproponowanie Czerwonemu Makom udziału w zbiórkach najlepszych drużyn hufca w celu zobaczenia prawidłowego działania jednostek harcerskich a w kolejności podjęcia ostatecznej decyzji przyłączenia się do Hufca Nowa Huta na zasadach takich jak pozostałe szczepy hufca. Do dnia dzisiejszego szczep „Czerwone Maki” nie podjął decyzji w tej sprawie.

Finansowe

- Wspólnie ze skarbnikiem hufca dh. pwd. Beatą Kobos HO doprowadziłam do przeniesienia dokumentacji bankowej hufca do oddziału w Nowej Hucie na os. Zgody. Zdecydowanie usprawniło to podpisywanie różnego rodzaju umów,
- Podjęłam decyzje o rezygnacji z Internetu i telefonu służbowego w celu obniżenia wydatków hufca.
- Co miesiąc przeglądałam i podpisywałam dokumentację finansową hufca
- Systematycznie współpracowałam ze Strażą Miejską oddział Nowa Huta. Niejednokrotnie pisałam pisma w celu zwiększenia bezpieczeństwa na terenie os. Sportowego w godzinach popołudniowych, aby uchronić harcerzy, instruktorów przed zaczepkami i mającymi również w październiku incydentami pobicia przez pseudo kibiców. W rezultacie skierowano na teren os. Sportowego radiowóz patrolujący teren, głównie podczas odbywających się spotkań w lokalu hufca.
- Wynegocjowałam ze skarbnikiem hufca możliwość spłaty ratalnej długu hufca w wysokości 1700zł za obsługę finansowa za rok 2009/2010. W tej sprawie została podpisana odpowiednia umowa.
- Wspólnie z dh. phm. Ewą Job HR złożyłam zaległe deklaracje podatkowe za lata: 2009, 2010, 2011
- Wspólnie z dh. pwd. Beatą Kobos wyjaśniłam sprawę samochodów szczepów „Orogen” i „Bartoszewcy”



- Razem ze skarbnikiem hufca wyszukiwałam różnego rodzaju konkursów i dotacji o czym na bieżąco w wersji elektronicznej (linki) byli informowani szerepowi. Ponadto wspólnie z pwd. P. Machaj i pwd. B. Kobos napisałam wniosek o dotację, niestety nie został on nigdzie złożony, gdyż okazało się, że konkursy, w których chcieliśmy wziąć udział zostały już „obstawione” przez KCH.
- Zorganizowałam podczas kursu podharcemistrzowskiego zajęcia nt pozyskiwania środków na działalność harcerską, zajęcia zostały poprowadzone przez skarbnika chorągwi dh. hm. R. Wąsika. W zajęciach oprócz uczestników kursu mogli wziąć udział instruktorzy hufca o czym zostali poinformowani e – mailowo.
- Nie podjęłam się sprostowania problematycznej od lat sprawy starego magazynu hufca z obawy o obciążenie finansowe, którego an dzień dzisiejszy jako hufiec nie bylibyśmy w stanie spłacić.

Lokale Hufca

- Kilka razy budynek hufca został pomalowany obraźliwymi napisami, które niejednokrotnie własnoręcznie zamalowywałam.
- Doprowadziłam salę kominkową hufca do porządku, skręcając szafy, regały, tworząc miejsce na sztandar, wywożąc na wysypisko nienadające się do użytku meble i krzesła.
- Przeprowadziłam kilka spotkań w celu dogrania kwestii związanych ze schroniskiem Grzechynia. Szczep „Tęczowy” zobowiązał się przedstawić regulamin schroniska na Zjeździe Hufca i poddać go głosowaniu.
- Doprowadziłam do umieszczenia na stronie hufca informacji na temat odznaczeń harcerskich. Złożyłam dwa wnioski o odznakę dla przyjaciela harcerstwa dla Przewodniczącego dzielnicy XVI i Pani Dyrektor Gimnazjum nr 48
- Skompletowałam brakującą dokumentację wszystkich lokali hufca.
- Uczestniczyłam w 4 spotkaniach z Panem S. Górą i w 1 spotkaniu w UM z panem B. Kośmiderem. W trakcie tych spotkań oprócz mnie brali udział: hm. Andrzej Grabowski, phm. Dorota Czernek – Zaczyńska oraz projektant budynku na ul. Kaczeńcowej. Głównym naszym celem było pozyskanie funduszy na realizację projektu budowy. W czerwcu okazało się iż, pomimo obietnic ze strony UM nie otrzymamy pieniędzy na budowę. UM nie posiada na dzień dzisiejszy żadnych środków pieniężnych na realizację.

Podczas ostatniego spotkania w którym uczestniczyłam z z dh. phm. Magdaleną Mazgaj, podjęto uchwałę, iż w nowym roku kalendarzowym dzielnica XVI będzie nadal wspierać i poszukiwać środków na realizację planu budowy.

Aby a kontynuować w nowym roku kalendarzowym starania w celu budowy nowego lokalu, hufiec do końca listopada wykonać odwierty geologiczne i stworzyć plan budowy. Koszt takich działań to ok. 15 tys zł

- Nie udało mi się przeprowadzić sprawy związanej z przekazaniem ogródka Jordanowskiego przy lokalu na os. Sportowym. Po otrzymaniu pełnomocnictwa



z GK nie podjęłam w tej sprawie działań, ponieważ po rozmowach okazało się, iż rozwiązanie umowy w celu pozbycia się ogródka może skutkować niepodpisaniem jej ponownie a w rezultacie utratą lokalu.

Program

- Prowadziłam Kronikę Hufca w której umieszczałam zdjęcia z najważniejszych wydarzeń z życia hufca.
- Wzięłam udział w Festynie Rodzinnym szczepu „Bartoszewcy” Zdjęcia z niniejszej imprezy umieściłam na stronie internetowej hufca.
- Uczestniczyłam w Wigilii zorganizowanej przez wyżej wspomniany już przeze mnie szcep.
- Wspólnie z pwd. Grzegorzem Fitą zorganizowałam stoisko hufca Kraków Nowa Huta na imprezie dla organizacji pozarządowych na Placu Centralnym.
- Z powodu braków czasowych nie udało mi się stworzyć arkusza ewaluacyjnego pracy agend i instruktorów hufca.
- Nie udało mi się nawiązać stałej współpracy z Głosem Nowej Huty. Pomimo, iż dh. phm. G. Fita wzięł udział w spotkaniu z redaktorem gazety nie przyniosło to żadnych sukcesów. Pisane i wysyłane przeze mnie artykuły nie zostały umieszczane w gazecie.

Kształcenie

- W ostatnim roku i pełniłam funkcję opiekuna 4 prób instruktorskich hufca w tym 2 podharc mistrzowskich i 2 przewodnikowskich.
- Jako szef HZKK organizowałam kurs podharc mistrzowski „Navigator”, który sprawił iż 70% uczestników otworło próby zna stopień podharc mistrza i w przyszłości będą mogli pełnić funkcje na poziomie hufca. Podczas kursu zostały przeprowadzone zajęcia dot. opisu funkcji ZHP co sprawiło, iż uczestnicy stworzyli opisy funkcji jakie pełnią w hufcu Nowa Huta.
- Pełniłam funkcje członka CHZKK, byłam w kadrze KKK, prowadziłam kilka zajęć i pomagałam w organizacji kursu.
- Zaplanowany kurs kadry programowej oraz kurs KK nie odbył się w hufcu z powodu zmiany przepisów i standardów kursów. Zadanie organizacji wszystkich kursów na poziomie chorągwi przejął CHZKK.
- Z racji małej aktywności Kapituły Hufcowych Odznaczeń, kapituła ta została rozwiązana a jej obowiązki przejęła komenda hufca.
Podczas Dnia Myśli Braterskiej zostały wręczone dwie Honorowe Odznaki Hufca.

Czas spędzony na funkcji komendantki hufca uważam za bogaty w nowe doświadczenia, funkcję oddaje z poczuciem, iż dałam z siebie wszystko. Pomimo ważnych wydarzeń w moim życiu potrafiłam poświęcić bardzo dużo czasu na spotkania i rozmowy. Dużym wsparciem byli dla mnie członkowie komendy za co bardzo im dziękuję. Szczególne podziękowania kieruje do dh. Ani Ciężarek za podtrzymywanie na

Związek Harcerstwa Polskiego
Chorągiew Krakowska
Hufiec ZHP
Kraków Nowa Huta
im. Mariusza Zaruskiego



duchu, zrozumienie i ciepłe słowa. Godnym podkreślenia jest również fakt, iż z objęciem przeze mnie funkcji komendantki zmienił się również komendant chorągwi, został nim hm. Paweł Grabka, któremu również dziękuję, szczególnie za to że zawsze miał dla mnie czas na rozmowę i w każdej sytuacji służył dobrą radą. DZIĘKUJE!

Pomimo wielu rozczarowań i smutków jakich doświadczyłam, zwłaszcza w ostatnich miesiącach pracy jestem zadowolona z pełnionej przez mnie funkcji i oddaję ją z przeświadczeniem, że dobrze wykonałam służbę instruktorską.

Nowemu komendantowi życzę cierpliwości i sukcesów wynikających z pełnionej funkcji.

Wnioskuję o udzielenie mi absolutorium.

Z harcerskim pozdrowieniem

Czuwaj!

hm. Anna Nowak - HR

komendantka hufca